

Aresztowanie 70 uczestników zajazdu na Myślenice

KRAKÓW, 3.7. Sprawa inż. Doboszyńskiego nie przestaje być sensacją dnia.

Z gromady inż. Doboszyńskiego dotychczas aresztowano 70 członków. Są to przeważnie wieśniacy, pochodzący ze wsi podkrakowskich, a to w większej części ze Skotnik, Bukowic, Chorowic i Mogilan.

Wobec tak wielkiej ilości aresztowanych, śledztwo natrafia na duże trudności, wynikające z konieczności drobiazgowego przesłuchania wszystkich, a następnie zanalizowania złożonych zeznań i wytworzenia na ich podstawie plastycznego obrazu zarówno samego czynu, jak i jego pobudek.

POBUDKI NATURY POLITYCZNEJ

Największe znaczenie dla sprawy mają bezwzględnie zeznania samego Doboszyńskiego. Od pierwszej chwili aresztowania inż. Doboszyński jest spokojny i opanowany. Daje odpowiedzi jasne i trzeźwe, nie zdradza żadnej depresji, ani też zdenerwowania. W dotychczasowym swym zachowaniu nie daje żadnych podstaw do wnioskowania, jakoby był człowiekiem chorym i anormalnym.

Z początku inż. Doboszyński był wyczerpany fizycznie, ale obecnie po odpoczynku odzyskał siły i czuje się dobrze. Rana prawego stawu łonowego jest lekka i nie dolega mu. Opatrunek ręki w Krakowie założył chirurg dr. Nowicki.

O swej wyprawie mówi inż. Doboszyński spokojnie i twierdzi, że skłonili go do niej pobudki natury politycznej.

SLEDZTWO

Śledztwo prawdopodobnie potrwa zgórą tydzień i dopiero wtedy obrońcy inż. Doboszyńskiego, adw. dr. Pozowski i Sty-

pulkowski, będą mogli z nim się rozmówić. Narazie prokuratura zezwoliła na dostarczanie aresztowanemu niektórych pism perjodycznych oraz pożywienia z domu. Pozwolono również na dostarczenie mu odzienia i bielizny. Akt oskarżenia przeciw inż. Doboszyńskiemu będzie prawdopodobnie wystosowany w kierunku zbrodni rabunku, usiłowanego zabójstwa funkcjonariuszy P. P. i usiłowanego podpalenia. Rozprawa odbyłaby się już we wrześniu b. r. przed ławą przysięgłych i potrwałaby 6 — 8 tygodni.

MODLITWA ZA POLSKĘ

Wspominaliśmy wczoraj, że Doboszyński był autorem modlitwy za Polskę. Prowadził on istotnie w r. 1935 pielgrzymkę narodową z Krakowa i okolic do Kalwarii Zebrzydowskiej na odpust na Wniebowstąpienie Najśw. Panny Marii. Podczas pielgrzymki odczytywano 14 sierpnia następującą modlitwę jego układu:

Panie Boże Wszechmogący, w Trójcy Świętej Jedyny, Panie Chrystusie, i Ty Najświętsza Panienko Kalwaryjska z cudownego obrazu, raczcie wejść na szczerość dusz naszych i na czystość dążeń naszego. Choć grzeszni i utomni wielce, pod Twoją, Najświętsza Panno, opiekę się uciekamy, i Ciebie za Orodniczkę naszą obieramy sobie.

Jakoś sama cierpiała pod Krzyżem Syna Twego, Matko bolejąca, wejrzyj na ucisk i utrapienie Ojczyzny Polskiej naszej. Wejrzyj na głód i niedolę milionów, które bez pracy i chleba pozostają. Na podeptanie prawa Bożego wejrzyj. Na pogwałcenie wejrzyj najuczciwszych, na zanik sumienia. Wejrzyj, jako się panoszą coraz zuchwale wrogowie Wiary naszej Świętej i Kościoła Bożego. Wejrzyj na braci naszych, którzy za miłość Narodu i Ojczyzny pokutują, zdrowie tracą i mienie, na uciemiężenie godności ludzkiej i wolności. Wejrzyj na tę naszą niedolę i poniewierkę.

Pod Twoją obronę się chronimy, Panno Najświętsza, na Kalwarii cudami słynąca, Tobie wiary i miłości służący. Kłękni wraz z nami, Królowo Korony Polskiej, u podnóża Tro-

ny Syna Twego, i poprzyj modły nasze, gdyż oto błagamy o spełnienie marzeń naszych, dla których walczymy i cierpimy.

O Polskę sprawiedliwą — błagamy Cię, Panie!

O Ojczyznę dla ubogich — błagamy Cię, Panie!

O Polskę dla Polaków — błagamy Cię, Panie!

O Polskę katolickiego nabożeństwa — błagamy Cię, Panie!

O Polskę ludzi wolnych — błagamy Cię, Panie!

O Polskę ludzi sytych — błagamy Cię, Panie!

O Polskę czystego sumienia — błagamy Cię, Panie!

O Polskę uczciwości i miłosierdzia — błagamy Cię, Panie!

O Wielką Polskę — błagamy Cię, Panie!

Racz nam dać, Panie, Polskę Wielką i Godziwą, którą była na wzór Królestwa Twego.

Filmy będą cenzurowane przez biskupów katolickich

Nowa encyklika papieska

WATYKAN, 2. 7. Ojciec św. ogłosił nową encyklikę, rozpoczynającą się od słów: „Vigilanti Cura” i skierowaną do arcybiskupów i biskupów Stanów Zjednoczonych Am. P. oraz innych ordynariuszów. Encyklika dotyczy sprawy widowisk kinematograficznych.

Ojciec św. powołując się na dawniej już podkreślane zatroskanie swoje z powodu szkód przyczynianych jednostkom i społeczeństwu przez kinematograf, nawiązuje do okazji dobrych rezultatów, osiągniętych w tej dziedzinie przez „Ligę Przyzwoitości”, by podziękować biskupom i wiernym w Stanach Zjednoczonych oraz zachęcić biskupów i wiernych całego świata do naśladowictwa. Zwraca Ojciec św. uwagę, że amerykańscy wytwórcy filmowi zatroskali się z powodu szkód moralnych wyrządzanych przez kino i w r. 1930 wydali przepis, zobowiązujący do nieprodukowa-

nia filmów demoralizujących. Ponieważ jednak ich zalecenia okazały się niedość skuteczne, zajęli się tą sprawą biskupi amerykańscy, zrzeszając swoich wiernych w „Ligę Przyzwoitości” i zobowiązując ich do odnawianego co roku przyrzeczenia publicznego, iż nie będą uczęszczali na filmy niemoralne. Dzięki tej kampanii udało się podnieść poziom kina, nie szkodząc samemu przemysłowi, wielu bowiem katolików, którzy dawniej unikali kina, wróciła doń z chwilą, gdy filmy polepszyły się.

Następnie podkreśla Papież olbrzymi wpływ kinematografu zarówno na dobro, jak i zło, szczególnie zwracając uwagę na zły wpływ wywierany na młodzież, zwłaszcza, gdy w niektórych krajach wprowadzono variete. Stwierdza dalej, że stało się już nieodzowną koniecznością ustanowienie takich przepisów, dzięki którym kinematograf nie będzie na-

Cały prawie wczorajszy dzień zajęła Sądowi Okręgowemu swoją osobą zawodowy złodziej międzynarodowy Joel Cukier vel Hersz Cukierman vel Finkelsztajn.

Cukier przerzuciwszy się z mało wdzięcznego zawodu tragarza do ciekawego znacznie fachu złodziejskiego, cieszył się tam wielkim powodzeniem, jednakże doczekał się również i szeregu przykrości, m. in. 48 spraw karnych, z których wczoraj odbywały się trzy. Trzeba nadmienić, że Cukier pochodzący z Serocka w pułtuskim, działał m. in. na terenie Francji, gdzie doczekał się procesu i kary 6 miesięcy więzienia, połączonej z wydaleniem.

Wczoraj Sąd Okręgowy uporał się najpierw z dwiema stosunkowo drob-

nymi sprawami mianowicie kradzieży garderoby i patefonu u niejakiego Stefana Korszonowskiego na sumę 1700 zł., gdzie złodzieja zdradził pozostawiony na lusterku odcisk palca, wykazujący 14 wspólnych cech z poświadczanym w archiwum daktyloskopijem Urzędu Śledczego, dawnym jego odciskiem, a następnie kradzieży biżuterii u ks. Marii Czwartęńskiej o wartości 1.500 zł. i u Janiny Wąsowskiej wartości 4.000 zł. O ile do Korszonowskiego złodziejczak wla-

mał się poprostu o tyle kradzieże u obu pań dokonane były znacznie efektywniej, mianowicie Cukier elegancko ubrany zgłaszał się do ks. Czwartęńskiej, jako reflektant na mieszkanie w jej domu a do p. Wąsowskiej pragnąc kupić sprzedawane

przez nią meble i wyjątkowo wspaniałe momenty, kiedy go wiońno samego, kradł biżuterję.

Według obfitego dossier urzędu prokuratorskiego, Cukier jest mistrzem charakterystyki i wiele kłopotu sprawia władzom policyjnym posiadanie szeregu bardzo odmijnych jego fotografii. Fotograficzny bynajmniej nie jest, ma twarz zażywnego żydowskiego kupcyka, o pospolitych rysach.

W sprawie kradzieży u Korszonowskiego wobec pewnego skomplikowania sprawy, wyrok zostanie ogłoszony w poniedziałek, natomiast za kradzieże u ks. Czwartęńskiej i p. Wąsowskiej dostał wczoraj Cukier stosunkowo łagodny wyrok łączny jednego roku więzienia.

Najważniejszą jednak jego wczorajszą sprawą było oskarżenie o kradzież połączoną z usiłowaniami zabójstwa. Sprawa była swego czasu głośna w Warszawie. 23 sierpnia 1926 r. Cukier zakradł się wyciąwszy szybę w oknie do mieszkania Janika Kucyka przy ul. Kupieckiej skąd skradł trzy paczki sztucznego jedwabiu. Spłoszony uciekł na strych, zostawił tam zdobyczą a sam po dachach przeszedł do jednego z domów na Nalewkach i zaczął schodzić schodami kuchennymi. Natknął się niefortunnie na dwie lokatorki: Chanę i Esterę Rozenberg, które zapytały co porabiał na strychu.

Wtedy złodziej zaczął strzelać do nich chcąc uciec. Jednakże na alarm przybiegło kilku lokatorów obezwładnił go i oddał posterunkowemu. Przedstawił mu się, jako Cukier, szczerze opowiedział o kradzieży i wabił nawet zaprowadził do siebie posterunkowego na podłogę, gdzie ukrył skradzione paczki. Przy tej okazji zdołał zbiec i dopiero po trudnym pościgu po dachach schwytano go. Został aresztowany, jednak zwolniono go wkrótce za kaucją 500 złotych. Złodziejczak naturalnie zwił i dopiero po trzech latach przypadkowo wpadł w ręce policji, jako Cukierni. Ponieważ do Urzędu Śledczego nadszedł anonimowy oskarżający Cukierni o identyczność z poszukiwanym Cukierni, przeto policja stołeczna wysłała go do Serocka dla ustalenia personalnego. Stamtąd z aresztu gminnego sprytny przestępca znowu zbiegł i dopiero po 7 latach znowu przypadkowo został przychwycony tym razem dla rozmoitości, jako Finkelsztajn.

Przed Sądem nie przyznawał się do usiłowania zabójstwa zatrzymujących go lokatorów, twierdząc cynicznie, że rewolweru wogóle nie miał. Przewinął się przed sądem liczny korowód świadków zeznających obciążająco.

Po zamknięciu przewodu sądowego przewodniczący zapowiedział ogłoszenie wyroku na poniedziałek o godzinie 1-ej.

Maharadża z Darhampur zwiedza stolicę

Wczoraj o godz. 7 min. 5 do Warszawy przybył maharadża Dharmapur Shree Wiliavadecki. Na dworcu w imieniu M. S. Z. maharadzę powitał radca Szawolski. Maharadża podróżuje incognito bez swity. Towarzyszy mu tylko sekretarz osobisty, p. Nana-vati, oraz przyboczny lekarz. Maharadża zamieszkał w hotelu Europejskim, gdzie zajął dwupokojowy apartament z łazienką oraz dwa mniejsze pokoje, przeznaczone dla nadwornego lekarza i sekretarza.

Wczorajsze przedpołudnie maharadża poświęcił na wypoczynek. Popołudniu zaś zwiedził Warszawę, udając się przedewszystkiem do Łazienek. Wczoraj wieczorem maharadża obecny był w Operze na przedstawieniu „Toski” z udziałem Kiepury. Dla maharadży zarezerwowano łóżko Prezydenta R. P.

Dziś o godz. 12-ej w południe maharadża złoży wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza, a godz. zaś 16-ej wyjedzie na wycieczkę do Wilanowa.

Z Warszawy po kilkudniowym

pobycie maharadża udaje się w dalszą drogę do Moskwy.

Maharadża z Darhampur należy do najbogatszych ludzi świata. Jest on władcą państwa, położonego niedaleko stolicy Indji, Delhi. Pochodzi on z najsłynniejszej dynastji, t. zw. dynastji stońca. Jest to dynastja bohaterów, której dzieje związane są ściśle ze starą warownią Chiporre, gdzie przed wiekami rozebrał się znany w historii dramat. Po najeździe Mongołów na prowincję Radżput, mieszkańcy tego miasta wyruszyli przeciw wrogowi. Stoczyli oni wielką bitwę, którą wygrali, poczem ze zdobytym sztandarem Mongołów wracali do domu. Oczekujące ich przybycia małżonki, widząc zdaleka sztandar mongolski, przypuszczali, że wróg odniósł zwycięstwo i z rozpaczy popłynęły zbiorowe samobójstwo. Czteryście najpiękniejszych kobiet spłonęło wówczas na stosie, a miasto Chiporre przeżyło swój najbardziej tragiczny dzień.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym uchwalono projekt rozporządzenia o zasadach postępowania układowego dla spółdzielni rolniczych i ich central, oraz projekt rozporządzenia w sprawie stosunku rozporządzenia Prezydenta R. P. o konwersji długów rolniczych do innych przepisów, w celu usunięcia kolizji przepisów prawnych, normujących te same lub zbliżone zagadnienia.

Pozatem Rada Ministrów uchwalała cztery rozporządzenia o nadaniu mocy powszechnie obowiązującej orzeczeniom nadzwyczajnych komisji rolniczych dla robot budowlanych w Łodzi, we Lwowie, w Krakowie i Poznaniu oraz rozporządzenie o komisjach dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko pracownikom państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”.

Wreszcie Rada Ministrów uchwalała projekt rozporządzenia o przekształceniu sądów przemysłowych i kupieckich na sądy pracy. Na podstawie tego rozporządzenia nastąpi ujednolicenie tych instytucji na terenie całej Rzeczypospolitej.

Po strajku Żydzi tłumaczą się

Prezes rady centralnego Związku Kupców Żydowskich, p. Rafał Szereszowski, i prezes dyrekcji tegoż związku radny A. Gepner — rozesłali do prasy żargonowej wy-

Znów zajścia z Żydami w Mińsku Mazowieckim

Żydowski „N. Przegl.” donosi: „Ludność żydowska w Mińsku Mazowieckim znów przeżywa niepokój spowodu dalszych napadów na żydów.

W tygodniu bieżącym znów pobito kilku żydów oraz próbowano zdemolować mieszkania.

Wczoraj powtórzyły się napady, w wyniku czego kilka osób zo-

jaśnienie, że związek, jako taki ani też jego władze, nie miały nic wspólnego z wtórkową akcją demonstracyjną i że Związek nie zalecał zamykania sklepów.

Litwini prześladowają dzieci polskie i rolników

Prześladowania i represje przeciwko Polakom na Litwie kowieńskiej nie tracą na nasileniu.

Z Wilna donoszą o nowych wypadkach stosowania represji wobec ludności polskiej. W miejscowościach Biuniuny pow. olickiego, w czasie egzaminów w polskiej szkole początkowej, delegat kuratorium litewskiego szykował dzieci polskie do tego stopnia, że delegat „Pochodni” musiał wraz z dziećmi opuścić egzaminy. Skarga złożona do minist-

sterstwa oświaty w Kownie pozostała bez odpowiedzi.

We wsi Tawtusze w pow. rosińskiem mieszka 10 rodzin gospodarzy polskich, pochodzących z Mazowsza. W 1930 r. zostali oni bezprawnie pozbawieni obywatelstwa litewskiego, a jednocięście nałożono na nich wysoki podatek od obcokrajowców. Ponieważ podatek tego nie są w stanie płacić, władze litewskie co pewien czas osadzają gospodarzy polskich w więzieniu.

O przygotowanie młodzieży do obrony kraju

Wczoraj w Min. W. R. i O. P. pod przewodnictwem p. ministra świętoślawskiego, odbyła się konferencja z udziałem pierwszego wiceministra Spraw Wojskowych gen. Gluchowskiego, obu podsekretarzy stanu Min. W. R. i O. P. oraz szeregu innych oficerów i urzędników Min. W. R. i O. P. Na konferencji przeprowadzono szczegółową dyskusję nad całokształtem zagadnienia współpracy Min. W. R. i O. P. z Min. Spr.

Wojskowych w zakresie przygotowania młodzieży zarówno męskiej jak i żeńskiej do pełnienia w przyszłości obowiązków, związanych z obroną kraju.

Po ożywionej dyskusji uchwalono powołać szereg komisji mieszanych, złożonych z przedstawicieli obu ministerstw, celem szczegółowego przeprowadzenia za-gadnień, związanych z uświadomieniem przyszłych obywateli państwa w zakresie obrony kraju.

Warszawska giełda pieniężna w dniu 3 lipca

Dewizy: Holandia 360.00; Berlin s. 213.98, k. 212.92; Bruksela 89.35; Gdansk s. 100.20, k. 99.80; Kopenhaga 118.45; Helsingfors s. 117.2, k. 11.66; Londyn 26.52; Madryt s. 72.70, k. 72.40; Nowy Jork 5.28-1/2; Nowy Jork (kabel) 5.28-1/2; Oslo s. 133.63, k. 132.97; Paryż 35.01; Praga 21.95; Sztokholm 136.80; Zurych 172.90; Wiedeń s. 99.20, k. 98.80; Montreal s. 5.26-1/2, k. 5.24-1/2; Mediolan s. 42.10, k. 41.80.

Papiery procentowe: 7 proc. poź. stabilizacyjna 52.00, (500 dol.) 53.00, (100 dol.) 56.00 (w proc.); 3 proc. poź. prem. inwest. 1 em. 67.00, 11 em. 68.00; 3 proc. poź. prem. inwest. serjowa 1 em. 76.00, 11 em. 77.00; 4 proc. państw. poź. premjowa dolarowa 48.00; 5 proc. konwersyjna 49.00; 6 proc. poź. dolarowa 68.75 — 69.00 (w proc.); 8 proc. L. Z. Komun. B. G. K. i 8 proc. oblig. Komun. B. G. K. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Komun. B. G. K. i 7 proc. oblig. Komun. B. G. K. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.25; 5 i pół proc. L. Z. Komun. B. G. K. 81.00; 5 i pół proc. oblig. budowlane B. G. K. 93.00; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie serja V 45.00 — 45.38; 4 i pół proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. serja K. 46.75; 4 i pół proc. L. Z. Pozn. ziem. kred. serja L. 42.00; 5 proc. L. Z. Warszawy 55.25 — 55.00 — 55.25; 4 i pół proc. L. Z. Warszawy 53.60; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 54.25 — 54.50; 5 proc. L. Z. Łodzi (1933 r.) 47.75; 5 proc. M. Piotrkowa (1933 r.) 48.83; 5 proc. L. Z. Częstochowy (1933 r.) 46.00 — 45.00 — 46.00; 5 proc. L. Z. Kiele (1933 r.) 42.00; 6 proc. oblig. m. Warszawy 6 em. 55.50 — 56.00.

Akcje: Bank Polski 101.03; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 27.50; Lilpop 13.00; Norblin 51.75.

Tendencja dla dewiz nieco mocniejsza; rubel srebrny 1.70; 100 kopiejek w bilonie rosyjskim 0.80. Dla pożyczek państwowych tendencja nie jednolita; dla listów zastawnych mocniejsza; dla akcji przeważnie utrzymana. 8 proc. poź. z r. 1925 (Dil-lonowska) 70.50 — 70.00 — 70.25 (w proc.); 7 proc. poź. śląska 60.00 (w proc.); 7 proc. poź. m. Warsz. (Magistrat) 58.50 — 58.25 (w proc.); 8 proc. renta ziemiska (1.000 zł.) 40.00 — 41.00; 4 proc. poź. prem. inwestycyjna 50.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 kg.: pszenica jednolita 21.50 — 22.00, zolierzana 21.00 — 21.50; żyto 1 st. 14.50 — 14.75, II st. 14.25 — 14.50, owies 15.50 — 16.00 I-A st. 16 — 16.25, II st. 15 — 15.50; jęczmień browarny 15.75 — 16, II gat. 15.50 — 15.75, III gat. 15.25 — 15.50, IV gat. 15 — 15.25; groch polny 17 — 18, Victoria 26 — 28, wyka 19 — 20, peluska 19 — 20, seradela podwojnie czyszcz. 27 — 29, tulin mieśki 10.00 — 10.50, żyty 13.50 — 14.00, koni czyna biała sur. 60 — 70, biała bez kaniarki o czyst. 97% 80 — 100, ziemniaki jadalne 3.25 — 3.75, mąka pszenka gat. I wyciągowa 30 — 38, I-A 34 — 30, I-B 33 — 34, I-C 32 — 33, I-D 31 — 32, II-A 30 — 31, II-B 28 — 30, II-D 25 — 26, II-F 24 — 25, II-G 23 — 24, mąka pastwana 16 — 17, mąka żytnia „wyciągowa” 23.50 — 24.50, gat. I 50% 23.50 — 24.50, 65% 22.50 — 23.50, II g. 19.00 — 19.50, razowa 19 — 19.50, posłonna ponad 65% 14.50 — 15, otręby pszenne grube 11.50 — 12, średnie 10.50 — 11, mial. kie 10.50 — 11, żytnie 9.25 — 9.75, makuchoy lniane 16.00 — 16.50, rzepakowe 13.25 — 13.75, 1st. soj. 22.50 — 23.

Rada ministrów uchwalała szereg rozporządzeń

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym uchwalono projekt rozporządzenia w sprawie ulg w opłatach od niektórych pojazdów mechanicznych na rzecz funduszu drogowego, projekt rozporządzenia w sprawie zmiany rozporządzenia R. Min. z dnia 28 marca 1934 r. o należnościach w razie pełnienia czynności służbowych poza zwykłym miejscem służbowym oraz w razie przeniesienia na inne miejsce służbowe. Powyższe rozporządzenie przewoźca obniżyć dietę za wyjazd służbowe urzędników państwowych. Obniżka diet jest uzasadniona ruchem cen, które w ciągu lat 1927 do 1934 spadły o 40 proc. W wydatkach skarbu państwa da to oszczędność w su-

MOSKWA, 2. 7. Ambasador R. P. Grzybowski, przybył dziś zrana do Moskwy, powitany na dworcu przez szefa protokołu komisarjatu do spraw zagranicznych Barkowa i personel ambasady polskiej z charge d'affaires Jankowskim na czele.